

KONCERT NOWOROCZNY



Pierwszego stycznia 2010 roku w Teatrze Letnim w Ciechocinku odbył się Koncert Noworoczny. Uczestniczyli w nim mieszkańcy uzdrowiska, radni miejscy i goście. Imprezę na zaproszenie Burmistrza Miasta Leszka Dzierżewicza poprowadził Marek Czekala. Pod jego batutą Orkiestra Symfoniczna im. Johana Straussa zagrała największe przeboje muzyki klasycznej wprowadzając lekki nastrój. Soliści, Agnieszka Olszewska i Tomasz Madej zaśpiewali dla ciechocińskiej publiczności nie tylko arie operetkowe, ale także szlagiery na przykład Elvisa Presleya. W jednej z piosenek nawiązali także do specyfiki miasta, wcielając się w dwoje zakochanych kuracjuszy, czym rozbawili publiczność. Gromkie brawa i owacje na stojąco dały wyraz aprobaty i uznania dla artystów.



fot. A. Racka

DRODZY RODZICE!

My, wasze dzieci chcielibyśmy zaapelować do Was w związku z tym, że wielu z Was nie ma dla nas czasu. Często czujemy się niepotrzebni i niewidoczni, a tak bardzo chcemy być dla Was ważni. Czasem postępujemy źle tylko dlatego, że chcemy zwrócić na siebie Waszą uwagę. I dlatego właśnie pragniemy zaapelować o waszą uwagę, bo Nie dostrzegacie problemów jakie mamy. To prawda, te często je ukrywamy, ale to dlatego, że nie chcemy Was martwić, przecież i tak macie wiele spraw na głowie. Zazwyczaj chcemy powiedzieć, co się dzieje, wiemy, że powinniśmy, ale boimy się Waszej reakcji. Prosimy, nie krzyczcie na nas z powodu złych ocen, zainteresujcie się tym, co sprawia nam trudność w szkole. Potrzebujemy waszej pomocy. Prosimy, poznajcie naszych znajomych, nasze towarzystwo. Czasem tak bardzo zależy nam na uznaniu rówieśników, że zaczynamy robić złe rzeczy. Wtedy też Was potrzebujemy. Prosimy, wskazujcie nam dobrą drogę, nie ignorujcie nas, bądźcie gotowi nas wysłuchać. Interesujcie się naszymi sprawami. Potrzebujemy ciepła i wyrozumiałości, ale również Waszej konsekwencji i stanowczości. Prosimy, nie kłóćcie się między sobą o nas, o nasze sprawy, bo czujemy się zdezorientowani i nie wiemy, co robić.

W otaczającym nas świecie niesamowicie łatwo dostać narkotyki, papierosy czy alkohol. Ale to nie jedyne nałogi, w które łatwo wpadamy. Tak samo jest z grami. Internet jest nam bardzo potrzebny i użyteczny, ale wielu z nas wpada w nałóg grania w gry. Poza tym zdarza się, że robimy sobie krzywdę, sięgamy po żyletkę, przebijamy sobie język, pępek. Apelujemy - rozmawiajcie z nami, nie bójcie się trudnych tematów. Chyba lepiej, gdy to z Wami omówimy jakąś ważną kwestię, niż kiedy zaczniemy eksperymentować z rówieśnikami. Pokażcie nam konsekwencje złych zachowań. Nie skreślajcie nas, powiedzcie, co możemy zrobić, by naprawić błędy. Rozmawiajcie z nami w cztery oczy i prosimy nie krytykujcie, wysłuchajcie, bo inaczej coraz trudniej będzie nam się otworzyć. I wreszcie zauważcie nasze starania a nie tylko porażki. Wielu z nas naprawdę się stara i pragnie Waszej uwagi. Spędzajcie z nami czas albo pomóżcie nam wypełnić nasz czas dobrymi działaniami.

Kiedy wpadamy w nałogi, ciężko nam samym z nich wyjść - zareagujcie! Pomóżcie, zaprowadźcie do specjalisty, bo sami nie mamy sił i odwagi albo po prostu nie wiemy, gdzie się udać.

Choć jesteśmy już samodzielni, wciąż bardzo Was potrzebujemy. Pomóżcie nam przetrwać ten burzliwy okres w naszym życiu. Prosimy w imieniu nas wszystkich, rozmawiajcie z nami i pomagajcie nam rozwiązywać nasze problemy.

Uczniowie Gimnazjum w Ciechocinku